

70. Pierwszemu człowiekowi było na imię Adam, lecz jakie miał nazwisko ?  
 — Skruszyła. — Dlaczego? Przecież jest w pieśni napisane :  
 „Gwiazdo morza, któraś Pana  
 Mlekiem swoim karmiła ;  
 Tyś śmierci szczep, który szczepił  
 Pierwszy rodzic, skruszyła“ — więc nazwisko pierwszego  
 rodzica było : Skruszyła.

## Z A G A D K I.

1. Chuda kobyłka ciągnie półtora drzewka, a czasem i dwa.  
Igła z nitką.
2. Włazł szczur pod mur, nie widać mu tylko ogon. Pług.
3. Stoi dąb na środku wsi, a do każdej chałupy gałązeczka wisi.  
Słonce i promienie.
4. W lesie było, liście miało, przyszło do wsi oziębaczka.  
Basy.
5. W lesie było, liście miało, przyszło do wsi o mąkę proszono.  
Marka na mąkę.
6. W lesie było, liście miało, przyszło do wsi, nosi duszki i cięta.  
Kołyśka.
7. Leży panna w murze, w czerwonym kapturze. Cegła.
8. Są 4 rogi ; w jednym troszka, w drugim troszka, w trzecim troszka,  
 w czwartym troszka, a we środku bania. Pierzyna.
9. Polatane, pokarpane (pokropkowane), igła nigdzie nie tykane  
Skóra zwierząt.
10. Jedno mówi: stójmy, drugie mówi: pójdźmy, trzecie mówi: kiawajmy  
 jak kwiatkami. Kamienie na dnie rzeki, woda i kwiaty.

## Kilka oryginalnych wyrazów i zwrotów.

Ośkliwy, ośkliwiec, obrzydliwy, obrzydliwiec.

Wolaś-co, wolaś-ka, cobadź, gdziebadź.

Goj, drzewo rosnące.

Z końca, z początku, np. zacnijmy se z końca = zacnijmy z początku.

Jechać pod górę, jechać z góry na dół.

Skirny, uparty.

Skrony, z powodu.

Tarasić, kzyceć.

Grusyc, burczeć na kogoś.

Kwaki, brukiew.

Setny, duży.

Niemotworz (niema twarz) zwierzę; używane w złości n. p.: A ty, ośliwo niemotworz, lub niemotwaro! t. z. A ty, obrzydłe zwierzę!

Zaboczyć, zapomnieć.

Śnieg kido, śnieg pada.

Zamiast „tak jest“ zwykle mówią z niemieckiego „ja“ np.: Ja, ja, juści, nie byłoby to tak?!

Zdziwienie okazują przez użycie wyrazu „śpas“, z czego powstają nieraz i śmieszności np.: A. mówi: Cóż ta u was nowego słyhać? B.: Żona mi tej nocy umarła. A.: Śpas, śpas, a dy wcora jesce była u stryka (stryja); albo: To nie śpas.

Trzeja, trzeba.

Sąd o swej wsi i wsiach sąsiednich:

W Kleczy mają chłopci szerokie plecy;

W Choczni chłopci mocni.

W Inwałdzie nic nie znajdzie.

W Nidku nie ma pożytku,

a z Witanowic wcale nic.

We Frydrychowicach: co pagórek, to dworek,  
a co chałupa, to szlachcic.

## ○ cudownych listach.

Do najrozmaitszych wierzeń ludu należą także listy i sny cudowne, których pochodzenie ma być wprost z nieba. Nie można sobie wyobrażać, aby lud silnie w nie wierzył, ale ma to przekonanie, że te listy w domach przechowywać należy, innemi słowy: wierzyć nie trzeba, ale trochę wiary można im ofiarować. Listy te przejmują lud wielką grozą, bo w nich są przepowiedane zwykle kary i nieszczęścia, które bezpośrednio każdego chłopka dotknęłyby bardzo ciężko, gdyby się ziściły rzeczywiście. Na nic zaś tak wrażliwym nie jest lud, jak na takie wywoływanie pomsty niebios, kary, złe życzenia i t. p., obawia się ich bardzo i nieszczęścia, jakie go spotykają, im przypisuje. Wszak słyszemy: ktoś mię urzekł; ktoś mię przeklął; ktoś mi czary zadał i t. d.

Charakterystycznym jest n. p. złośliwe życzenie: „Bodajś skapał, jak ta świeca na ołtarzu!“ Używają je zwykle dziewczęta uwiedzione przez parobków, którzy się z innemi żenią. Ci zaś nieraz na własnem gospodarstwie czują w duszy takie przekleń-